

grudzień 1994 - Działkowski

10.02.2010

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ **TECZKA**

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
Wojskowej Służby Powietrznej
87-100 Toruń, ul. Piekary 49, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawecka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 0000041692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Dybowska Wiktoria
Toruń,
przekazał:
dr. Ciechanowski K.

Toruń
PAP
Dybowska Wiktoria
z d. Berger
K: 678/1444 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

Dubowska, Wiktoria
Dz. X: 678/1444 Pom.
Toruń IAB

I/1. Relacja k. 3 s. 1-3

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne —

IV. Korespondencja

.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne

k. 12

VI. Fotografie

brak

1/1. Relacja Dybowskiej Wiktorii:

1. Notatka z ustnej relacji Ob. Wiktorii Dybowskiej o komendancie organizacji Polskiej Armia Powstania z 7.05.1983(?); mater. przekazal dr K. Cechanowski, kserokop. napisu

k. 3 s. 1-3



Notatka z ustnej relacji ob. Wiktorii Dybowskiej
o Komendancie Konspiracyjnej organizacji
Polska Armia Powstania.

W czasie okupacji ob. Dybowska mieszkała w Toruniu na ul. Szewskiej nr. 15, mąż jej był z zawodu krawcem. Nie przyjął III grupy w związku z tym nie pozwolono mu prowadzić warsztatu i pracował jako robotnik fizyczny. Mieli troje dzieci, najstarszy chłopiec miał 16 lat a najmłodszą córkę 8.

W 1943 roku po aresztowaniach które rozpoczęły się na ulicy Żeglarskiej 25, u sąsiadki Dybowskiich Klary Wiśniewskiej ukrywał się jakiś mężczyzna. Dybowska dowiedziała się o tym i przy okazji kiedy była u Wiśniewskiej w mieszkaniu zwróciła jej uwagę na fakt że ludzie wiedzą o tym. Sama jednak do tego czasu nie była o tym przekonana gdyż nikogo nie wzięła. Wiśniewska jednak potwierdziła, że faktycznie ukrywa kogós lecz prosiła ją o pełną dyskrecję. W tym samym dniu wieczorem/było to gdzieś w pierwszej połowie września 1943/ Wiśniewska przyszła do Dybowskiich i przekazała prośbę swego tajemniczego sublokatora który prosił by Dybowski zszedł do niego na dół, /Wiśniewska mieszkała na parterze/. Owaj tajemniczy mężczyzna przedstawił się jako "Edward" działacz polskiej organizacji konspiracyjnej. Powiedział Dybowskiemu, że jest dobrze poinformowany przez Wiśniewską o rozkładzie ich mieszkania które nadaje się na Konspiracyjną kwaterę i dlatego chciał by u nich zamieszkać. Mieszkanie Dybowskiich było na ostatnim piętrze i z jednego pokoiku okno umożliwiło wyjść na dach, po dachu do drugiej kamienicy. Mieszkanie miało również bez pośrednie połączenie ze strychem na poddaszu i dalej z strychem sąsiedniej kamienicy. Faktycznie więc było dogodnie dla ucieczki wypadku odczenia domu a więc spełniało wszystkie warunki konspiracyjnego lokalu. Ale samą kamienicę moim zdaniem należało uważać za spaloną jako miejsce konspiracyjne. Dybowski zdecydowali się przyjąć na pewien czas "Edwarda" który zamieszkał w małym pokoiku, w pokoiku tym Dybowski zamurowali towary dane im na przechowanie różnego rodzaju towary dane im przez białorusina Orłowskiego. U Dybowskiich Słowikowski/nim okazał się Edward/tylko mieszkał natomiast łączników i dowódców przyjmował w dalszym ciągu przyjmował u Klary ~~Dybowskiej~~. Tu załatwiał wszelkie prace i sprawy związane z organizacją konspiracyjną, organizacją. Do mieszkania, pokoiku gdzie zamieszkał przyniósł radio. Słuchał radiostacji zagranicznych ale tylko w języku polskim. Czasem prosił Dybowskiich by słuchali i tłumaczyli mu audycje nadawane w języku niemieckim. Językiem niemieckim niewładał. Dybowski zostali przyjęci do organizacji. Dybowska pełniła funkcje łączniczki. Kilka razy otrzymała polecenie zanieść pisma pod różne adresy, jednak treści tych listów nie znała. Tylko raz otrzymała ustne polecenie do przekazania i to dość charakterystyczne: Słowikowski po jednym z spotkań u Wiśniewskiej przyszedł bardzo zdenerwowany i polecił Dybowskiej natychmiast jechać na Podgórze. Dybowska nie pamięta dziś dokładnie adresu. Na Podgórzu miała przekazać pewnym ludziom /nazwiska nie pamięta/, że przebyający u tych ludzi człowiek jest bardzo niebezpieczny i ma prawdopodobnie kontakt z gestapo. Nazwiska tego człowieka Dybowska również nie pamięta/prawdopodobnie KOWALSKI ???/Pamięta natomiast dokładnie że w/g Słowikowskiego ten człowiek pochodził z Francji czy był remigrantem czy był jeńcem wojennym tego Dybowska niewie. Słowikowski mówił że człowiek ten wkradł się w jego zaufanie.

Słowikowski nakazywał Dybowskiej pośpiech i ostrzegał ją również by była ostrożna.

Dybowska określa Słowikowskiego jako człowieka bezwzględnego nie znoszącego oporu, umiejącego narzucić swą wolę innym. Czasami był zarozumiały, na tym tle dochodziła do sprzeczki między Dybowskim a Słowikowskim. Żył bardzo skromnie nie narzekał na niewygodę życia konspiracyjnego. Twierdził że Niemcy nigdy go żywego nie dostaną, przysobie stale posiadał dwa pistolety, w mieszkaniu w kładał je pod poduszkę. Trudno dziś coś powiedzieć o jego poglądach politycznych, zaznaczyć trzeba iż krytykował przedwojenne stosunki w Polsce.

Był przychylnie ustosunkowany do Związku Radzieckiego.

Na początku października Dybowski został zabrany do Niemiec na roboty.

W pierwszej połowie października można było zauważyć, że dom w którym mieszkali Dybowski był obserwowany przez podejrzanych osobników prawdopodobnie agentów gestapo. Zwrócono na to uwagę Słowikowskiemu. Ten jednak nie chciał się zdecydować na zmianę kwatery.

Przebieg aresztowania Słowikowskiego przedstawiał się następująco: W dniu 15.10.43r. Słowikowski w godzinach popołudniowych poprosił Dybowską by opuściła kuchnię gdyż on ma bardzo dużo do pisania pilnych spraw a u niego w pokoju jest bardzo zimno i nie może dalej tam pisać. Dybowska wyszła do innych pomieszczeń a Słowikowski pozostał w kuchni i pisał.

Po jakimś czasie ktoś energicznie zaczął pukać do drzwi z korytarza i wahał by natychmiast otworzyć. Dybowska otworzyła i gdy zobaczyła że to są Niemcy krzyknęła, usłyszał to Słowikowski, lecz nie mógł już opuścić kuchni a ~~zaxxxxxxxx~~ zamknął drzwi do kuchni przy pomocy zasuwki od wewnątrz, zrobił to zbyt głośno, co z miejsca zwróciło uwagę gestapo. To też natychmiast zaczęli się dobijać do drzwi, ale Słowikowski nie otworzył mimo nawoływań. Wówczas przynieśli siłkierę i rozwalili drzwi. W między czasie gestapowcy których grupa liczyła 12 osób, przeprowadzali rewizję, bijąc przy tym Dybowską. Na pytanie kto jest w kuchni Dybowska by niewydać kim faktycznie jest Słowikowski powiedziała że jest on jej kochankiem.

Po wyłamaniu drzwi gestapowcy w targineli do kuchni, jak zachował się Słowikowski tego Dybowska niewie, ale słyszała że był bity, było słyhać uderzenia i wyzwiska gestapo.

W pewnym momencie do mieszkania weszli synowie Dybowskiej którzy wrocili z pracy, w związku z tym iż Dybowska liczyła że zostaną wszyscy aresztowani, prosiła gestapowców by zezwolili synom wziąć sobie z kuchni jedzenie, nato gestapowcy się nie zgodzili, lecz kazali jej wejść do kuchni i podać im. Gdy Dybowska weszła do kuchni to zauważyła że na stole leżał pisany list przez Słowikowskiego do Neumana.

Po przeprowadzeniu rewizji gestapo zabrało Dybowską i Słowikowskiego natomiast synowie Dybowskiej nie zostali aresztowani. Słowikowskiego skuto kajdanami, nogi natomiast związane mu kalesonami.

Wyniku rewizji gestapo znalazł: dwa pistolety, radio, ~~xxx~~ znaleźli grypsy jakie Staufersa przysyłała Słowikowskiemu z więzienia, czy pozatym znaleziono jeszcze inne materiały i dokumenty obciążające Słowikowskiego tego Dybowska niewie. Była również rewizja w mieszkaniu Klary Wiśniewskiej, została ona również aresztowana.

Po pewnym czasie został aresztowany będący w Niemczech na robotach Dybowski.

W czasie śledztwa Dybowska w dalszym ciągu utrzymywała swoje twierdzenie że Słowikowski był jej kochankiem a że mąż jej nic niewiedział że ona przechowuje Słowikowskiego. Chciała w ten sposób uratować swego męża i Słowikowskiego, co jednak się nie udało.

Słowikowskiego bardzo skompromitowały grypsy Stauferskiej. Słowikowski cały czas przed aresztowaniem mówił że zrobi wszystko by wyrwać ją z więzienia. Bardzo żałował że w zorganizowanej ucieczce z więzienia nie udało się zbiec Stauferskiej.

Dozorca w więzieniu który umożliwił przesyłanie grypsów został aresztowany.

Czy Słowikowski sypał w czasie śledztwa tego Dybowska niewie, ale pewien szczegół mówi za: zamurwane w pokójku gdzie mieszkał Słowikowski były za murowane materiały. Po aresztowaniu gestapo przysłało rozbiło skrytkę i towary zabrano.

Po wszystkich przesłuchaniach Dybowska została latem 1944 wysłana na Majdanek, nie zdołała jednak tam dotrzeć gdyż ich transport został chwilowo zatrzymany w Warszawie i tu ich zastało powstanie które dało jej wolność. W Warszawie przebywała w więzieniu na ul. Daniłowskiej. Poźną jesienią 1944 r. wróciła do Torunia.

Twierdzi że widziała wtedy jeszcze Słowikowskiego i że on został zabity dopiero w styczniu 1945r, krótko przed wkroczeniem Armii Radzieckiej.

Jeszcze przedtem, pewnego razu u swego brata rozmawiała z niejaką Zagrabską Bożeną. Która w zaufaniu powiedziała jej że utrzymuje kontakty z Słowikowskim, Dybowska ostrzegła ja że niema pełnego zaufania do Słowikowskiego. Po jakimś czasie Zagrabska została aresztowana i powojnie już do Torunia nie wróciła, prawdopodobnie zginęła w obozie.

Również mąż Dybowskiej nie wrócił do Torunia, prawdopodobnie krótko przed ewakuacją Bydgoszczy przez Niemców, został odesłany do obozu Stuthof. Po wojnie był plotki że wix widziano go w Ciechanowie, w obozie dla internowanych Niemców przez AŚCz.

Rozmowę przeprowadził i sporządził notkę

Ciechanowski
C i e c h a n o w s k i m j r .

Relacja przekazana przez dr R. Ciechanowickiego
L. dz. 749/A/94 z 27.09.94

T: K-678/1444 Pom.

Sortm

Dybowska Wiktoria

✓
1. Marty informacyjne
k. 12

1.

2.

Torm
PAP

1.

4 Dybowske l. 7. torria 5 zd. Berger

6 7 Dybowske

8 Wincenty i Marianna
2 d. Tyrakowske

9 11 XII 1901 r.
Intersum pow. Barice

10 Tormi Gurska 10 m 2

11 awent. 11 XII 15 X 1943
Tormi

12 akta z BOW: D Tormi

obecnie (wielki) w domu starców na adresach
syn: dliczynski, Tormi
zab. Berger Henryk

verte

b. prokurator

Arcont. Za uobriat w organizacji "Przed Dawa. Polski"
malowała od
była teornierką z Starostowskiego

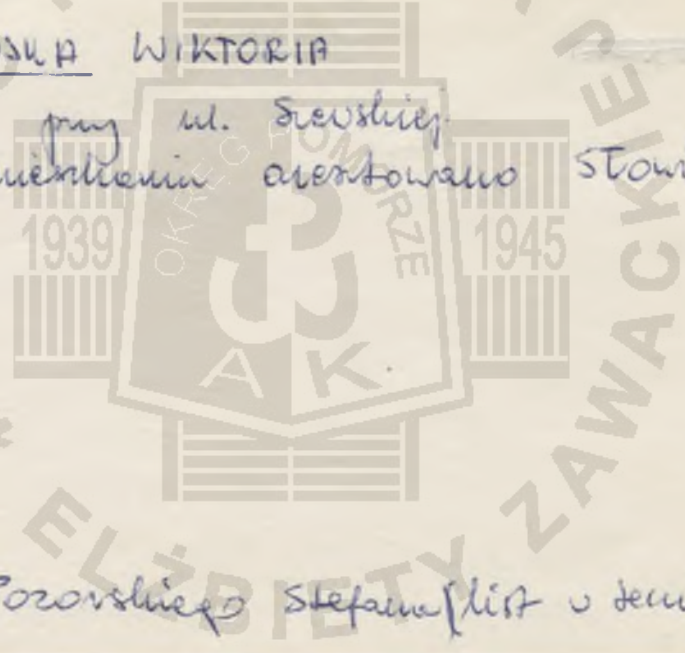


1945
987

TORUN²
PAP

DYBOWSKA WIKTORIA

Mieszko przy ul. Śreńskiej
W jej mieszkaniu aresztowano Stowick-
kiego



Z listu Torowskiego Stefana (list o temie arch)
AK

Dybowska Wiktoria

Toruń 3
P.P.

Urod. w 1901 r. zam. w Toruniu przy ul. Szewskiej
m-19. - żona krawca Leona Dybowskiego
Zakw. ^(od pań. wstąpiła 1943 r.) ~~terawata~~ w siebie komendanta
"Edwarda"

Inf. Roczn. Torunski 18
art. 71 Janowskiego o P.P. s 94

Zell.

^{Mr. Pargel}
Dybowska Wiktoria (Rel.) 4.
Ciechanowski Konrad
Ruch oporu na Pomorzu Gd. 39-45
W-wa 72 MON ^{arrest 15X 1943 w}
^{Tarni Gwiazka 19}
Rel. dotyczy aresztowania esionków
Komendy Gł. P A P w Toruniu i Komendy
Rejonu P A P w Selaithes. (Najpierw w Gd.
potem w Toruniu.)
(P A P - Polska Armia Powstania) 54.138, 385

Dybowska Wiktoria
[Ciech. 138, 385]

zd. PBP. 5.
Termin
Gromada
P. 1. 6. ?

Pom. Nr. 3/72 str. 46

p. Szere

zob. relacje Walerijana

p. Zachodnie wojna relacje

arrest. xi/xii 45

ELŻBIETY ZAWACKIEJ

KT

Dybowska Wiktoria

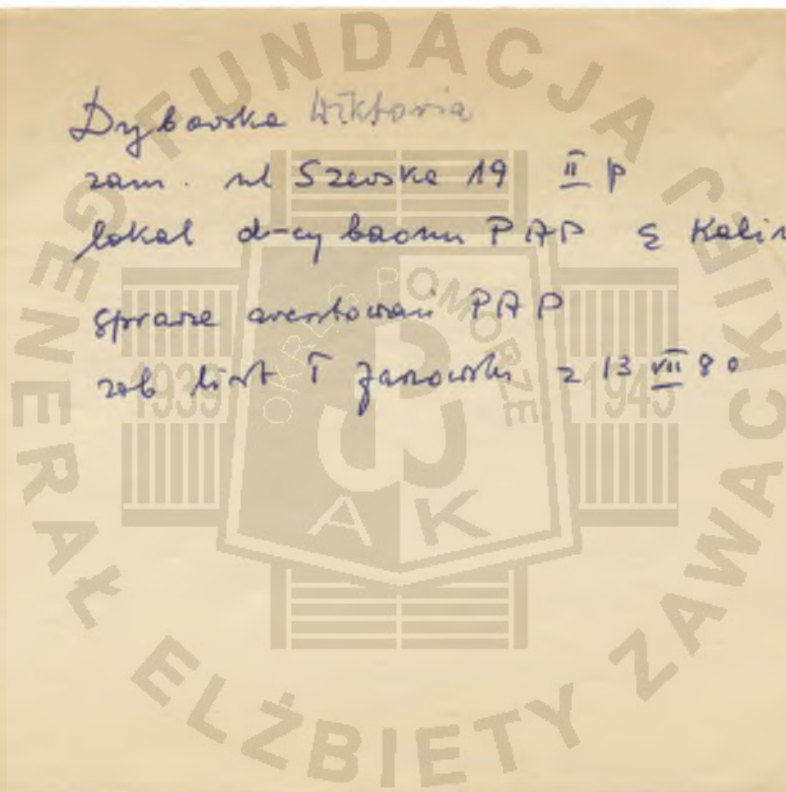
zam. ul. Szewska 19 II P

lokal d-cy baonu PAPP z Kalinowski

sprowadz arestowan PAPP

zab. list T Janowski z 13 VII 80

Tom 6.
PAPP



Dybowske, Viktoria
int. p. Bopotho jaaliga
Dybowske byle entantim PTP orientawo
w sprawie . . .
ma my solig reaty
jest entantim z Bawidn 1945 a
mieszka ul. Szewska 10 z zyciem w Warszawie
lekarz - pediatra

Tammy
PAP

Toruń 8.

Dybowska

po aresztowaniu w 1943 r. zamieszkała
u niej przy ul. Most Pauliński 1/3 pietro-
Słowikowska

Cieszyńska Raz. 1/3

KP-8/94

TORUN⁹

DYBOWSKA WIKTORIA

Lam. ul. Szewska 19 z mężem Wincentym
który był krawcem.

Lamieszkała u nich, po swoim pierwszym
arekataraniu 25.08.1943, Stankowski.

Przedstawiła się jako d'ca polskiej
podziemnej organizacji poszukiwanej
przez Gestapo.

18194 Jaszowski, Gestapo, s. 116

Toruń

DYBOWSKA WIKTORIA

PAP?

- 1) Jak wynika z akt, Klara Wiśniewska z d. Falkiewicz, członkini organizacji konspiracyjnej, skierowała Słowikowskiego do mieszkania swojej sąsiadki, Wiktorii Dybowskiej.
- 2) Po aresztowaniach, które rozpoczęły się w Toruniu 25.VIII.1943r., Słowikowski pojawił się w pierwszych dniach września w mieszkaniu Wiktorii Dybowskiej przy ul. Szewskiej 19, skąd w październiku został zabrany przez funkcjonariuszy gestapo i przewieziony do Bydgoszczy.

Zr.: T.Jaszowski, PAP..., [w:] Walka podziemna,
s. 315, 317.

2/

TORUŃ

PAP ?

11

DYBOWSKA WIKTORIA

J. Szymon'ski, *Ardatarnosc' PAP...*,
Bibliot. APAK, oprac. B-64, s. 82

8/95

Dybowska Wiktorja

Tommi 12
3A3

Marywał się w niej, przed
pewien czas Edward Szymkowski
(ul. Szewska 19);

zob. Gąsiorowski Andrzej, Polska,
Armia Powstania..., Tommi 1997,
s. 97, 208

Wz. VI '14

Dybowska Wiktoria



Teczka do akt 1824-331 BN-73/7385-07

Spółdzielnia Inwalidów „SWIT” Prabuty ul. Wojska Polskiego 20 a. tel. 50, 69